

Ks. Wincenty Myszor

Uniwersytet Kardynała S. Wyszyńskiego, Warszawa

MILLENARYZM W UJĘCIU IRENEUSZA Z LYONU* (ADVERSUS HAERESIS V,30,4-36,3)

W ostatnich rozdziałach piątej księgi *Adversus haereses* (V,30,4-36,3) Ireneusz przedstawił swoje wyobrażenia o tysiącleciu panowania Chrystusa na ziemi, czyli millenaryzm. W swoich wypowiedziach na ten temat wyraźnie odwoływał się do tradycji małoazjatyckiej, a więc przede wszystkim do poglądów Papiasza z Hierapolis.¹ Wydaje się jednak, że u Ireneusza nie chodziło tylko o wierność tej tradycji, ale bardziej o polemikę ze zwolennikami gnozy. Zanim jednak zajmiemy się tymi okolicznościami wypowiedzi Ireneusza musimy przedstawić najpierw jego millenaryzm.

I. WYBRANI OSTATNIEGO TYSIĄCLECIA

Według Ireneusza widzialne przyjście Chrystusa, czyli drugie przyjście w ciełe nastąpi, gdy w Jerozolimie na tronie świątyni zasiadał będzie Antychryst.² Motyw Antychrysta pojawia się najczęściej w wypowiedziach

* Artykuł opublikowano także w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych” (z dołączonym tłumaczeniem *Adversus haereses* V,30,4-36,3).

¹ Por. *Adversus haereses* (dalej: *Adv. haer.*) V.33.4. O związku Ireneuszowych poglądów z nauką Papiasza pisał Euzebiusz: „Ten sam Papiasz przytacza inne jeszcze szczegóły, które go dojsć miały drogą ustnego podania, a mianowicie jakieś nieznanne podobieństwa Zbawiciela i nauki Jego oraz jeszcze inne, zgola legendarne opowiadania. Tak na przykład mówi, że po zmartwychwstaniu nastąpi okres tysiącletni i że tutaj na ziemi nastanie widzialne królestwo Chrystusowe. Sądzę, że źle rozumiał opowiadania, zasłyszane od apostołów i nie dostrzegł tego, co mu jako obrazy w symbolicznych podawano słowach. Zdaje się, że to nie tęga była głowa, jak się o tym można przekonać z jego pism. A jednak sprawił, że po nim bardzo wielu pisarzy kościelnych podobne żywiło mniemanie, bo się opierali na starodawnej tego męża powadze. Należeli do nich na przykład Ireneusz i inni, którzy dali wyraz podobnemu zapatrywaniu” – *Historia kościelna* III.39,12-13 (tł. A. Lisiecki, Poznań 1924, s. 143).

² *Adv. haer.* V.30.4.

o treści eschatologicznej. Jego wystąpienie poprzedza wydarzenia ostatnie.³ Do przedostatnich wydarzeń należy tysiącletnie panowanie Chrystusa na ziemi. Ireneusz określał je jako „tempus regni” lub „tempora regni”,⁴ albo, nawiązując do *Apokalipsy* św. Jana (20,4-6), jako „tysiąclecie”.⁵ Całą historię świata i ludzkości pojmuje jako historię siedmiu tysiącleci, na wzór siedmiu dni przedstawionych w *Księdze Rodzaju*. Sześć dni stworzenia świata i siódmy dzień jako dzień ostatni, dzień odpoczynku zapowiadały także całą historię.⁶ Ostatnim etapem dziejów ludzkości będzie siódme tysiąclecie. To siódme tysiąclecie w rozumowaniu Ireneusza jest jednocześnie etapem pośrednim między doczesnością a wiecznością. Jego poglądy zamykają się w rodzaju „eschatologii pośredniej”.⁷ Okres ten znajduje również wyraźną paralelę w wydarzeniach paschalnych Chrystusa. Okres ostatniego tysiąclecia odpowiada okresowi czasu między zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem Jezusa,⁸ a więc okresowi, gdy Chrystus zmartwychwstały ukazuje się apostołom i udziela im ostatnich pouczeń. Z pism gnostyckich wiemy, że okres ten jest bardzo ważny dla objawienia gnostyckiego. W opisie panowania Chrystusa na ziemi znajdujemy także wątki paralelne do wieczności ostatecznej. W okresie ostatniego tysiąclecia będzie panował Chrystus. Natomiast po jego zakończeniu nastąpi panowanie Ojca. Na planie chrystologicznym chodzi o okres po wniebowstąpieniu Chrystusa, który odpowiada ostatecznemu zmartwychwstaniu, sądowi i wejściu sprawiedliwych do nieba.⁹

Ostatnie millenium według Ireneusza charakteryzuje „zmartwychwstanie sprawiedliwych”. Idąc za *Apokalipsą* Jana nazywa je „zmartwychwstaniem pierwszym”.¹⁰ Po tym zmartwychwstaniu „sprawiedliwi będą królować na ziemi, wzrastając z oglądu Pana i dzięki Niemu będą się przyzwyczajając do pojmowania chwały Boga Ojca, a w królestwie dostąpią przestawania ze

³ Por. E. Lohmeyer, *Antichist*, RAC I.455; A. Fernandez, *La escatologia en el siglo II*, Burgos 1979, s. 266-268.

⁴ Por. *Adv. haer.* 30,4; 23,3; 35,2 (wydawcy w *Sources Chretiennes* (dalej jako S.C.) oddali po grecku, a więc w domniemanej wersji oryginału jako „chronos/chronoi tes basi-leias”).

⁵ We fragmencie V,36,3 w wersji ormiańskiej, której brak w tłumaczeniu łacińskim jako „septies millesimum annum regni iustorum” (por. S.C. 153, 462).

⁶ „Oto bowiem w ilu dniach został stworzony świat, tyle tysiącleci będzie obejmowało całość jego trwania. Dlatego w *Księdze Rodzaju* Pismo święte mówi: „W ten sposób zostały dokończone niebiosa i ziemia i wszystka ich ozdoba. I dokonał Bóg w dzień siódmy dzieła swego, które uczynił i odpoczął w dzień siódmy od wszelkich dzieł swoich, które sprawił (Rdz 2,1-2). Jest o opowieść o wydarzeniach z przeszłości, w jaki sposób nastąpiły ale jednocześnie proroctwo o wydarzeniach przyszłych. Jeśli bowiem „dzień Pana jest jak tysiąc lat” (2P 3,8 i Ps 89,4) i jeśli stworzenie dokonało się w ciągu sześciu dni, to jasne jest, że i wypełnienie rzeczy nastąpi przez lata sześciu tysiącleci” – *Adv. haer.* V,28,3; także 29,2.

⁷ Por. Y. de Andia, *Homo vivens*, Paris 1986, s. 299, przypis 2.

⁸ *Adv. haer.* V,31,2.

⁹ Por. zestawienie wątku chrystologicznego i eschatologii u Y. de Andia, jw., s. 303.

¹⁰ Ap 20,5.6.

świętymi aniołami oraz łączności i jedności duchowych bytów”.¹¹ Sprawiedliwi w tym okresie nie będą już umierali.¹² Nie znając śmierci, nie będą się starzeć.¹³ Przeciwnie, będą się stale rozwijali i doskonalili. Panowanie „sprawiedliwych” w ostatnim tysiącleciu oznacza również ich duchowy rozwój. Myśl o rozwoju człowieka – jak wiemy – są ideą centralną w teologii Ireneusza.¹⁴ „Sprawiedliwi” będą się przygotowywać do oglądu chwały Boga Ojca, a więc do wejścia do nieba. W tym przygotowaniu służyć im będzie „ogład Pana”, to znaczy Chrystusa w chwale paruzji. Zmartwychwstały człowiek „będzie się wprawiał do niezniszczalności, będzie wzrastał i nabierał siły w czasach królestwa, aby stać się zdolnym do przyjęcia chwały Ojca” (*capax gloriae*).¹⁵ Wzrastanie „sprawiedliwych” będzie się odbywać w odpowiednim porządku, będzie miało swoje etapy.¹⁶ Ostatnim etapem będzie ogląd Boga Ojca. Ireneusz uzasadnia jednocześnie istnienie nagrody pośredniej, którą osiągają sprawiedliwi w sposób widzialny na ziemi, w okresie panowania Chrystusa.

Koniecznym należy powiedzieć to właśnie, że najpierw sprawiedliwi, w świecie, który zostaje odnowiony dla ukazania się Panu, jako zmartwychwstali powinni wejść w dziedzictwo, które Bóg przyrzekł ojców, że powinni w nim królować, że potem dopiero nastąpi sąd. Jest rzeczą słuszną, że w tym samym świecie, w którym się trudzili, albo byli doświadczani na wszelkie sposoby w cierpliwości, żeby otrzymali w nim owoce swej cierpliwości. W tym świecie bowiem dla miłości Boga zostali zabici, w tym świecie też powinni wrócić do życia.¹⁷

„Sprawiedliwymi” są zatem przede wszystkim męczennicy, którzy ponieśli śmierć dla Chrystusa. Otrzymują nagrodę chwały na ziemi, na której cierpieli. Królowanie sprawiedliwych na ziemi Ireneusz łączy ze zmartwychwstaniem ciała. Spełnienie zapowiedzi Chrystusa o picciu z winnego szczepu w królestwie Ojca (por. Mt 26,27-29) odnosi do królestwa na ziemi.

Przyrzekając picć go ze szczepu winnego razem ze swymi uczniami, ukazuje dwie sprawy: dziedzictwo ziemi, w którym wypije z nowego szczepu winnego

¹¹ „Regnabunt iusti in terra”, „crescentes ex visione Domini, et per ipsum assuescent capere gloriam Dei Patris”, et cum sanctis angelis conversationem et communionem et unitatem spiritalium” – *Adv. haer.* V,35,1.

¹² „W czasach bowiem królestwa sprawiedliwy człowiek przebywając na ziemi zapomni już o śmierci” – *Adv. haer.* V,36,2.

¹³ „Gdy jednak postać ta (to jest: doczesności) minęła a człowiek został odnowiony i umocniony ku nieskazitelności. aby już nie mógł się starzeć. powstanie nowe niebo i nowa ziemia i na nich będzie trwał nowy człowiek w stale na nowo przyjmowanym związku z Bogiem” – *Adv. haer.* V,36,1.

¹⁴ Ireneusz używa tu tej samej terminologii „wzrastania”, przy pomocy której opisał dojrzewanie i wzrastanie Adama w Księdze IV; por. uwagi na ten temat Y. de A n d i a, jw., s. 301.

¹⁵ *Adv. haer.* V, 35, 2.

¹⁶ Por. *Adv. haer.* V,31,1; 36,2: („ordo promotionis iustorum”, „et modus meditationis ad incorruptelam”).

¹⁷ *Adv. haer.* V,32,1.

i cielesne zmartwychwstanie jego uczniów.(...) A więc nie można tego rozumieć, że w miejscu ponad niebiosami będzie pił razem z uczniami ze szczepu winnego, bo przecież ci, którzy są bez ciała nie piją.¹⁸

Podobnie uzasadnia zmartwychwstanie sprawiedliwych i ziemskie królowania, odwołując się do Łk 14,12-13 i 18,29-30. Szczodrobliwość wobec biednych będzie nagrodzona „w zmartwychwstaniu sprawiedliwych”, a ten, kto bezkompromisowo pójdzie za Chrystusem, „stokroć tyle otrzyma na tym świecie”. Są do dary, „które nastaną w czasach królestwa, to znaczy w siódmym dniu”.

Prócz „sprawiedliwych”, którzy wywodzą się ze zmartwychwstałych w czasach królestwa, będą także uczestniczyć „pozostawieni” („derelicti”), to znaczy ci, „których Pan zastanie w ciele, gdy wyczekują go z niebios, znoszą cierpliwie smutek, którzy uszli z rąk Nieprawego, są właśnie tymi, o których prorok mówi: „opuszczeni rozmnożą się na ziemi”.¹⁹ Skoro powracający w chwale Chrystus zastanie ich przy życiu, należą do ludzi, którzy nie zaznają ani śmierci ani zmartwychwstania. Ireneusz nawiązuje wyraźnie do 1Tes 4,17 („potem my żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze na obłoki naprzeciw Pana”). W innej wypowiedzi mówi także o tych, których „spośród pogan przygotowuje Bóg do tego, żeby pozostawieni mogli się rozmnożyć na ziemi, żeby byli rządzani przez świętych i służyli w Jerozolimie”.²⁰ Zdaniem A. Orbego, w królestwie Chrystusa będą trzy grupy ludzi: zmartwychwstali sprawiedliwi, „pozostawieni” („derelicti”) przy życiu wierni pochodzący z Izraela, oraz „przygotowani” przez Boga („praeparati a Deo”) pochodzący z pogaństwa.²¹ „Przygotowanie” przez Boga Orbe rozumie jako przygotowanie do małżeństwa wiernych z pogaństwa z wiernymi z Izraela dla pomnożenia tych, którzy zostali „pozostawieni”.²² W królestwie Chrystusa „sprawiedliwi” będą panować razem ze Zbawicielem, „pozostawieni” będą służyli jak kapłani, natomiast „przygotowani” jak diakoni służyć będą świętym i kapłanom. To oznacza, że społeczność wiernych ostatniego tysiąclecia będzie miała układ hierarchiczny: będą rządzący, panujący z Chrystusem i podporządkowani „sprawiedliwym”. Wypowiedzi Ireneusza nie są jednak precyzyjne i jasne. W jednej wypowiedzi odróżnia „sprawiedliwych” zmartwychwstałych od „pozostawionych” przy życiu na przyście Pana.²³ W innej wypowiedzi nie odróżnia grup wiernych,

¹⁸ *Adv. haer.* V,33,1.

¹⁹ *Adv. haer.* V,35,1.

²⁰ *Adv. haer.* V,35,1.

²¹ A. Orbe, *Introducción a la teología de los siglos II y III*, Roma 1987, s. 975.

²² A. Orbe, jw., s. 975 w aluzji do Ap 21,2 „Oblubienica przystrojona / przygotowana”; oraz Rdz 24,14.

²³ *Adv. haer.* V,35.

którzy będą żyli w ostatnim tysiącleciu.²⁴ Jasno natomiast mówi, że królować ze Zbawcą będą tylko wierzący. Panowanie Chrystusa nastąpi bowiem po zniszczeniu Antychrysta i odrzuceniu pogan.²⁵ Potępieni nie zmartwychwstaną. Ich ciała pozostaną w zepsuciu, dusze w otchłani a zmartwychwstaną tylko na sąd, który nastąpi po zakończeniu tysiąclecia. Pokonanie Antychrysta oznacza, że w tysiącleciu nie będzie już odstępstwa od Boga, a więc nie będzie już pogan.

O „sprawiedliwych” mówi, jak już przytoczyliśmy, że „w królestwie dostąpią przestawania ze świętymi aniołami oraz łączności i jedności duchowych bytów”.²⁶ Zdaniem Orbego, Ireneusz zwalczał ideę zrównania „sprawiedliwych” z aniołami.²⁷ Wzmianka o aniołach wynika raczej z aluzji do Mt 8,38 („gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi”). „Sprawiedliwi” w ostatnim tysiącleciu trwać będą w ciele zmartwychwstałym, a więc nie będą się łączyć z aniołami według pomysłu gnostyckiego. Łączność i jedność duchowych bytów oznacza doskonałość bytowania człowieka bez odrzucenia ciała, przeciwnie, doskonałość w ciele. Ireneusz wspominał również o ciele zmartwychwstałych, gdy mówił o picciu ze szczepu winnego²⁸ oraz o dniu, „który jest rzeczywiście szabatem sprawiedliwych. W tym dniu nie będą wykonywać żadnego ziemskiego dzieła, ale zasiądą do przygotowanego stołu, który ich nakarmi wszelkiego rodzaju pokarmami”.²⁹ Wydaje się, że to jedzenie pokarmów i przyjmowanie napoju w ostatnim tysiącleciu nie będzie koniecznością życiową, ale podobnie jak spożywanie pokarmu przez Jezusa Zmartwychwstałego dowodem rzeczywistości ciała.

Powołanych z pogan Bóg przygotowuje do pomnożenia liczby wiernych żyjących w ciele w czasie, gdy nastanie ostatnie tysiąclecie.³⁰ A. Orbe sądzi, że Ireneusz mówi tu o łączeniu się w małżeństwach wiernych z pogaństwa w wiernymi z Izraela.³¹ Liczba zbawionych w ten sposób musi zostać uzupełniona według zapisu w księdze życia (Ap 13,8; 21,27).³² Orbe

²⁴ *Adv. haer.* V,33.

²⁵ „Post interitum Antichristi et perditionem omnium gentium sub eo existentium – *Adv. haer.* V,35,1. U Laktancjusza podobnie, pewnie pod wpływem Ap 20,3 : „Et misit eum (= draconem) in abyssum, et clausit super illum ut non seducat amplius gentes. donec consummentur mille anni” (*Div. Inst.* VII,24,4) za A. Orbe, jw., s. 974, przypis 34.

²⁶ *Adv. haer.* V,35,1: przypomina to formułę walentynian przytoczoną przez Ireneusza, I,21,3 („dla zjednoczenia i wyzwolenia i zjednoczenia mocy”: „ad unionem et redemptionem et communionem virtutum”).

²⁷ A. Orbe, jw., s. 968n.

²⁸ *Adv. haer.* V,33,1.

²⁹ *Adv. haer.* V,33,2.

³⁰ *Adv. haer.* V,35,1 („Et quotquot ex gentibus ad hoc praeparaverit Deus ad derelictos multiplicandos in terra et sub regno sanctorum fieri et ministrare huic Hierusalem”).

³¹ A. Orbe, jw., s. 975-981.

³² Por. *Adv. haer.* II,33,5: „Et ideo adimpleto numero, quem ipse apud se ante definiit, omnes quicumque sunt scripti in vitam, resurgent, sua corpora et suas habentes animas et suos

dostrzega brak konsekwencji w wywodach Ireneusza. Z jednej strony Ireneusz mówi o małżeństwach w celu pomnożenia liczby wiernych, innym razem mówi o doskonałości tych, którzy już nie będą zawierać małżeństw.³³ Orbe przypomniał analogiczną wypowiedź Laktancjusza, według której jednak w ostatnim tysiącleciu pozostawieni przy życiu nie będą już umierali, ale będą rodzili potomstwo.³⁴ Innego zdania jest J. Daniélou, który uważa, że Ireneusz w ogóle nie mówi o płodności ludzi w okresie millenium.³⁵ Wydaje mi się, że tekst, na który się Orbe powołuje („Et quotquot ex gentibus ad hoc praeparaverit Deus ad derelictos multiplicandos in terra” – *Adv. haer.* V,35,1), można interpretować w ten sposób, że pomnożenie wiernych, które nastąpi w ostatnim tysiącleciu oznacza powiększenie liczby zbawionych przez dołączenie do wiernych z Izraela wiernych nawróconych z pogaństwa. Przygotowanie owych pogan musiałoby nastąpić przed nastaniem millenium tak, aby już na początku ostatniego tysiąclecia liczba zbawionych była pełna.

II. DOSKONAŁOŚĆ STWORZONEGO ŚWIATA

W doskonałości wiernych uczestniczy według Ireneusza także cała natura. Według biskupa Lyonu, w okresie widzialnego panowania Chrystusa na ziemi spełnią się proroctwa Izajasza (Iz 11,6-9; 30,25-26).³⁶ Obraz rzeczywistości ostatniego tysiąclecia przedstawił Ireneusz przy pomocy rajszych opisów.

Bo powiedziano: „Bóg bogaty we wszystkim”. Gdy zostanie przywrócone stworzenie, trzeba aby wszystkie zwierzęta słuchały i były poddane człowiekowi, żeby wróciły do swego pierwotnego pokarmu danego przez Boga i by jak przed nieposłuszeństwem (Adama) były poddane Adamowi i jadły tylko owoce ziemi.³⁷

Przywołując nauczanie apostoelskie wśród prezbiterów, mówi o nadzwyczajnej obfitości i płodności odnowionego stworzenia.³⁸ Powiedział jednak wyraźnie, że będzie to przywrócenie stanu stworzonego świata sprzed grzechu Adama. Wprawdzie powołał się na proroctwo Izajasza (Iz 65,17-18) i *Apokalipsę* Jana (21,1-4: „niebiosa nowe i ziemia nowa”), ale rozumiał je

spiritus, in quibus placuerunt Deo. (...) Et cessabunt utrique iam generare et generari et ducere uxorem et nubere: uti commensurate multitudo ante praefiniti a Deo generis humani, perfectorum compago sive aptatio conservet Patris”.

³³ A. Orbe, jw., s. 979.

³⁴ „Tum qui erunt in corporibus vivi non morientur, sed per eosdem mille annos infinitam multitudinem generabunt” – *Div. Inst.* VII,24,3; por. A. Orbe, jw., s. 980, przypis 49.

³⁵ J. Daniélou, *Théologie du judéo-christianisme*, Tournai 1958, s. 347.

³⁶ *Adv. haer.* V,33,4.

³⁷ *Adv. haer.* V,33,4.

³⁸ *Adv. haer.* V,33,3.

nie jako całkowicie coś nowego, ale jako przemianę. „Postać tego świata się zmienia” przypomniał z 1Kor 7,31, ale dodał „nie przez przejście w coś, co nie istnieje, lecz przeciwnie, w coś, co istnieje. Bo przecież ani substancja ani materia stworzenia nie będą unicestwione”.³⁹ Wydaje się, że dopiero w ostatnim tysiącleciu stworzenie osiągnie postać doskonałą, pierwotną, sprzed grzechu Adama, czy też ostateczną, odkupioną przez dzieło Chrystusa. Odnowiona ziemia będzie służyła „synom bożym”. W tej ziemi Chrystus będzie pił z uczniami z nowego szczepu winnego.⁴⁰

III. JEROZOLIMA NA ZIEMI

Ireneusz wykorzystał również tekst *Apokalipsy* Jana o nowej Jerozolimie (Ap 21,1-4).

A gdy te rzeczy przeminą mówi uczeń Pański Jan, na ziemię nową zstąpi górna Jerozolima jak oblubienica przystrojona dla swego męża i to jest przybytek Boga, w którym Bóg zamieszka z ludźmi. Obrazem tej Jerozolimy jest Jerozolima pierwszej ziemi, gdzie sprawiedliwi ćwiczą się dla nieskazitelności i przygotowują się na zbawienie. Obraz tego przybytku przyjął Mojżesz na Górze. I nie można tu niczego poddawać wyjaśnieniu alegorycznemu, wszystko bowiem jest pewne, prawdziwe i ma rzeczywiste istnienie, zostało zaś stworzone przez Boga dla korzystania przez ludzi sprawiedliwych. (...) Następnie pod odnowieniu wszystkiego będzie rzeczywiście mieszkał w domu Bożym.⁴¹

Ireneusz rozróżnia dwie Jerozolimy: niebieską i ziemską w czasie tysiąclecia. Pośrednio jest to również wykorzystanie aluzji do proroctwa Izajasza: „Oto ja stwarzam Jerozolimę na radość ludu ... Bo dni mego ludu będą jak dni drzewa życia” (Iz 65,18-22 LXX). Dni drzewa życia oznacza – jak się wydaje w świetle innej wypowiedzi Ireneusza – tysiąc lat.⁴² Przypomniał proroctwo Barucha (Ba 4,36 – 5,9) o Jerozolimie i ponownie dodał:

Tego rodzaju powszechnych wydarzeń nie można rozumieć, że rozegrają się ponad niebiosami(...). Ale stanie się to w czasach królestwa, gdy ziemia zostanie odnowiona przez Chrystusa i na nowo zostanie zbudowana Jerozolima na wzór Jerozolimy z wysoka.⁴³

Zbudowanie tysiącletniej egzystencji odbędzie się według innego modelu. Jeśli nowe stworzenia jako „nowa ziemia” zostaje odnowione, względnie przywrócone do stanu sprzed grzechu Adama, tak model Jerozolimy

³⁹ *Adv. haer.* V.36.1.

⁴⁰ „Tak więc będzie go pił w dziedzictwie ziemi, tej ziemi, którą sam odrodzi i przywróci do pierwotnego stanu dla posługi chwały synów Bożych” – *Adv. haer.* V,33,1.

⁴¹ *Adv. haer.* V.35.3.

⁴² *Adv. haer.* V.23.2.

⁴³ *Adv. haer.* V.35.2.

wskazuje na zbudowanie według wzoru „odgórnego”, zstępującego.⁴⁴ Zbudowanie nowej ziemskiej Jerozolimy być może należy połączyć z pokonaniem Antychrysta, który panował w niej przed nadejściem Chrystusa.⁴⁵ Miasto zbeszczeszczone przez pobyt Antychrysta zostaje na nowo odbudowane. Należy się domyśleć, że zostanie odbudowana świątynia jerozolimska. Będzie to Jerozolima według wzoru Jerozolimy „namalowanej na rękach” Boga (według Iz 49,16).⁴⁶ Odnowioną Jerozolimę ostatniego tysiąclecia będą zamieszkiwać ci, którzy kiedyś wejdą do Jerozolimy niebieskiej. Aluzję do miasta Ireneusz wykorzystał dla przypomnienia nauki prezbiterów:

Jak uczą prezbiterzy, ci którzy są godni przebywania w niebie, tam właśnie przejdą, to jest do nieba, inni zaś będą korzystać z przyjemności rajy, wreszcie inni posiadają wspaniałość miasta (...). Będzie zatem zróżnicowanie między mieszkaniem tych, którzy przynieśli owoc stokrotny, a tymi, którzy mieli owoc sześćdziesięciokrotny czy też trzydziestokrotny. Jedni z nich będą przyjęci do nieba, inni będą przebywać w rajy, a jeszcze inni będą zamieszkiwać w mieście.⁴⁷

Według Orbeo, prezbiterzy uczyli o Jerozolimie ostatecznej, niebieskiej. Ireneusz mógł jednak zastosować obraz do Jerozolimy w tysiącleciu jako miasta, w którym jest wiele różnych mieszkań.⁴⁸

IV. ŹRÓDŁA NAUKI O TYSIĄCLECIU

Millenaryzm łączy się teologią małoazjatycką. Ireneusz przytaczał poglądy Papiasza z Hierapolis i prezbiterów.⁴⁹ Zdaniem J. Daniélou opinie Ireneusza wyrażone w *Adversus haereses* V,33-35 są najlepszym źródłem do poznania małoazjatyckiego millenaryzmu.⁵⁰ Wydaje się, że tę samą tradycję poświadczają Justyn Apologeta.

Otóż ja i wszyscy chrześcijanie zupełnie prawowierni, my wiemy, że nastąpi i ciała zmartwychwstanie i tysiąclecie w Jerozolimie, odbudowanej, upiększonej i powiększonej, tak właśnie jak to stwierdzają prorocy Ezechiel, Izajasz i inni.⁵¹

⁴⁴ O „ziemskiej” i „niebieskiej” Jerozolimie mówił także Herakleon w *Komentarzu do Ewangelii Jana* (por. Frg 13 do J 2,13; STV 18: 1980, fasc. 2, s. 280. Por. A. Orbe, *Estudios Valentinianos II*, Roma 1966, s. 483n. Późnognostyckie dzieło w *Codex Bruccianus* łączy Jerozolimę z „nową ziemią” – C. Schmidt, *Koptisch-gnostische Schriften*, Berlin 1981, s. 352.

⁴⁵ *Adv. haer.* V,30,4.

⁴⁶ *Adv. haer.* V,35,2.

⁴⁷ *Adv. haer.* V,36,2.

⁴⁸ A. Orbe, *Introducción a la teología de los siglos II y III*, Roma 1987, s. 1008-1024.

⁴⁹ Por. *Adv. haer.* V,33,4; 33,3.

⁵⁰ J. Daniélou, jw., s. 350.

⁵¹ Justyn, *Dialog z Żydem Tryfonem* 80,5 (tl. A. Lisiecki, POK 4, Poznań 1926, s. 248).

Justyn powołuje się na te same teksty prorockie, które przytoczył Ireneusz. I dodaje:

Otóż zrozumieliśmy, że to, co powiedziano słowy: „Albowiem jako dni drzewa żywota, będą dni ludu mego, dzieła swej pracy przedłużą” oznacza pod osłoną tajemnicy tysiąclecie. Adamowi bowiem powiedziano, że tego dnia, którego by jadł z drzewa tego też umrze i wiemy, że nie skończył tysiąca lat.⁵²

Odwołując się do *Apokalipsy* Jana mówił o „tysiącleciu w Jerozolimie”.⁵³ Inne poglądy na temat tysiąclecia miał Keryntos. Z relacji Gaiusa, którą przytoczył Euzebiusz z Cezarei miał uczyć, że „po zmartwychwstaniu nastanie na ziemi królestwo Chrystusowe, że ciało powróci do życia i w Jerozolimie używać będzie uciechy i rozkoszy. Jako wróg pism bożych i uwodziciel twierdził, że święto weselne tysiąc lat trwać będzie”. Euzebiusz przytoczył także opinię Dionizego Aleksandryjskiego na temat millenarymu Keryntosa:

Otóż naczelną zasadą jego nauki było, że na ziemi powstanie królestwo Chrystusowe. Będzie ono polegało według jego marzeń na tym, czego sam pożądał, a był to człowiek na wskroś zmysłowy i cielesny, a więc na zaspokojeniu brzucha i tego co poniżej brzucha, to znaczy na jedzeniu, piciu i miłości, czyli by rzecz tę przyzwoitszym według jego mniemania okryć mianem, na świętach, ofiarach i ucztach ofiarnych.⁵⁴

Keryntos w różnych źródłach jest różnie oceniany. Wydaje się, że jego poglądy odzwierciedlają judochrześcijaństwo, natomiast związki z gnozą są mniej prawdopodobne. W judeochrześcijaństwie millenaryzm mógł znaleźć własny kontekst, trudno natomiast dało by się go pogodzić z gnostycyzmem. Ireneusz, który zwalczał go za dualistyczny poglądy,⁵⁵ nie wspomniał jednak o jego millenaryzmie. Pogląd o tysiącleciu mesjańskim wyznawali także ebionici. W komentarzu do Izajasza Hieronim wspominał wyraźnie, że pogląd taki wyznawali Żydzi, „nasi Żydzi w połowie”, którzy pojowali wypowiedź o niebieskiej Jerozolimie w *Apokalipsie* Jana dosłownie, oraz ebionici.⁵⁶ Podobnie rzecz ma się w pismach pseudoklementyńskich reprezentujących

⁵² *Dialog* 81.3. tamże. s. 249.

⁵³ *Dialog* 81.4. tamże. s. 249.

⁵⁴ Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna* III.28.1-4 (tł. A. Lisiecki, POK 3, Poznań 1924, s. 127n).

⁵⁵ *Adv. haer.* I.26.1: 3.11.1.

⁵⁶ „Quae qui recipiunt. mille quoque annorum fabulam. et terrenum salvatori imperium iudaico errore suscipient. non intellegentes apocalypsi Joannis” (*In Isaiam* IX.30,26); iudaei et nostri semi iudaei. qui auream atque gemmata de caelo expetant hierusalem. haec in mille annorum regno futura contendunt” (*In Isaiam* XVII.60,19); „iudaei et iudaici erroris heredes ebionitae. qui pro humilitate sensus nomen pauperum susceperunt. omnesque mille annorum delicias praestolantes” (*In Isaiam* XVIII.66,20).

nurt ebionicki.⁵⁷ Wypowiedź w *Recognitiones* dotyczy doczesnej nagrody dla tych, którzy jako „ubodzy” poszli za Jezusa. Przypomina to podobny pogląd Ireneusza o nagrodzie doczesnej w tysiącleciu Chrystusa. Można przyjąć więc, że poglądy tych, którzy w tysiącletnim panowaniu Chrystusa na ziemi podkreślali szczegóły ważne dla Żydów, na przykład odbudowa świątyni jerozolimskiej i Jerozolimy, byli bardziej związani z judaizmem ewentualnie judochrześcijaństwem, na przykład w wersji ebionickiej. Inni, podzielając pogląd o tysiącletnim panowaniu Chrystusa, interpretowali tysiącletnie królestwo bardziej w ujęciu eschatologicznym, odnosząc je albo do przywrócenia pierwotnego porządku, albo do stworzenia porządku idealnego. Taką postać przyjął millenaryzm w ujęciu Metodego z Olimpu.⁵⁸ J. Daniélou wyróżnił trzy typy millenaryzmu małaazjatyckiego: radykalny, reprezentowany przez Keryntosa (radość tysiącletniego królestwa wyraża się dosłownie w bogactwie życia na ziemi), średni, przedstawiony w dziele Ireneusza (radość doskonałej i idealnej płodności ziemi, ale duchowego doskonałenia człowieka) oraz millenaryzm późny w interpretacji Metodego z Olimpu.⁵⁹ Ta ostatnie wersja interpretuje tysiącletnie panowania Chrystusa najbardziej duchowo.

Ireneusz nawiązał do „średniej” tradycji małaazjatyckiej, ale odrzucał niektóre interpretacje prorockich zapowiedzi. Przede wszystkim odrzucił alegoryczną interpretację tekstów biblijnych.⁶⁰ Odrzucił ujęcie, które można nazwać skrajnie eschatologiczne. A mianowicie, podkreślając doczesną rzeczywistość tysiącletniego panowania Chrystusa na ziemi, odrzucił opinię o przeniesieniu „przedostatnich wydarzeń w zaświaty”.⁶¹ Odrzucił także interpretacje żydowskie.⁶² Odnotowuje niektóre interpretacje danego tekstu,

⁵⁷ *Recognitiones* I, 61 (Caiphas doctrinam Iesu culpae temptabat, dicens eum res vanas lucutum: beatos enim pauperes dixit, et terrenas fore remunerationes promisit. ac summam muneris in terrena hereditate constituit, cibisque ac potu eos qui iustitiam servaverint, promisit esse saturandos) wyd. B. R e h m, *Die Pseudoklementinen*, II, Berlin 1965, s. 43.

⁵⁸ Metody zwalcza dosłowne rozumienie tekstów prorockich: „Przecież słowa te to tylko powiew i podobne do sennych wizji ciemnie. głoszące zmartwychwstanie i trwałość naszego namiotu, który upadł na ziemię, a który już nieśmiertelny otrzymamy ponownie w siódmym tysiącleciu i będziemy obchodzić prawdziwe, wielkie święto namiotów w nowym, pozbawionym trosk świecie, kiedy to plony ziemi zostaną ukończone, ludzie już nie będą się rodzić i rozmnażać, a Bóg odpocznie od dzieł stworzenia świata (...), dlatego też otrzymujemy symboliczny nakaz obchodzenia święta Pańskiego w siódmym dniu, kiedy już zostaną ukończone owoce ziemi, to znaczy, kiedy ten świat zostanie dokończony w siódmym tysiącleciu, gdy Bóg naprawdę ukończy świat i będzie się w nas radował” – Metody z Olimpu, *Uczta* IX,1 (tł. S. K a l i n k o w s k i, PSP 24, Warszawa 1980, s. 89).

⁵⁹ J. D a n i é l o u, jw., s. 357n.

⁶⁰ *Adv. haer.* V,35,1.2; 36.2.

⁶¹ „Nie można tego rozumieć, że w miejscu ponad niebiosami będzie pił z uczniami” – *Adv. haer.* V,33,1; „Tego rodzaju powszechnych wydarzeń nie można rozumieć, że rozegrają się ponad niebiosą” – *Adv. haer.* V,35,2.

⁶² *Adv. haer.* V,33,3.

odrzucając jego zdaniem zbyt jednostronne rozumienie.⁶³ Nie wszystkie poglądy Ireneusza da się wyprowadzić z tradycji małoazjatyckiej. Zdaniem J. Daniélou, Ireneusz zaczerpnął niektóre szczegóły z tradycji hellenistycznej.⁶⁴ Podział historii ludzkości na siedem tysiącleci nie był znany w tradycji żydowskiej. Dla Żydów świat trwa analogicznie do sześciu dni stworzenia. Siódmy etap oznacza już życie wieczne. Siódmy dzień znajduje się jednak w *Liście Pseudo-Barnaby*.⁶⁵ Dla chrześcijan życie wieczne zostało wskazane także przez ogdoadę, dzień ósmy. Gnostycy chrześcijańscy w szczególności sposób spekulowali na ten temat.⁶⁶ Ireneusz przyjął schemat znany Pseudo-Barnabie, polemizował natomiast z ujęciem gnostyckim.

V. POLEMIKA Z GNOSTYKAMI

W wypowiedziach na temat tysiącletniego panowania Chrystusa na ziemi znajdziemy wiele aluzji polemicznych skierowanych przeciw gnostykom. W koncepcji gnostyckiej brak punktów stykowych do millenaryzmu. Można jednak przyjąć, że ujęcia całościowe, to jest ujęcie zbawienia jako aktualnego, to jest już dostępnego stanu zbawienia, a więc tak zwanej zaktualizowanej eschatologii mogły być tematem polemicznych wypowiedzi Ireneusza.

Niektórzy z tych, co sądzą, że wierzą poprawnie, lekceważą porządek rozwoju sprawiedliwych i nie znają etapów prowadzących do niezniszczalności. Skłaniają się ku rozumowaniu heretyckiemu. Bo to heretycy gardząc stworzeniem bożym i nie uznając zbawienia swego ciała, gardzą obietnicą bożą i w swym myśleniu wynoszą się ponad Boga. Mówią, że natychmiast po swej śmierci wstąpią ponad niebiosy i ponad demiurga i pójdą do matki, czy też wymyślonego przez nich Ojca. Ci więc, którzy odrzucają zmartwychwstanie i znoszą je (...) nie znają także porządku zmartwychwstania.⁶⁷

⁶³ „Wilki i jagnięta paść się będą razem” Iz 65,25 : „Wiem dobrze, że niektórzy starają się wyjaśnić te teksty w odniesieniu do dzikich, którzy jako wierni pochodzą z różnych ludów... i gdy uwierzyli zgadzają się ze sprawiedliwymi. Ale jeśli nawet to dotyczy niektórych ludzi... powiedziano to także o zwierzętach” – *Adv. haer.* V,33,4.

⁶⁴ J. D a n i é l o u. jw.. s. 359-365.

⁶⁵ „Co to znaczy: ukończył w sześć dni. Znaczy to, że w sześć tysięcy lat Pan doprowadził wszechświat do kresu, bo dla niego jeden dzień jest tym samym, co lat tysiąc (...). Tak więc dzieci „w sześć dni”, w sześć tysięcy lat wszechświat dojdzie do kresu. (...) kiedy najpierw osiągniemy prawdziwy odpoczynek, by móc go święcić, kiedy najpierw sami zostaniemy usprawiedliwieni, kiedy sami otrzymamy to, co nam obiecano, kiedy nie będzie więcej niegodziwości, a Pan odnowi wszystkie rzeczy. Wówczas będziemy mogli święcić dzień siódmy, sami już uświęceni” (XV,3.-6: tł. A. Ś w i d e r k ó w n a, *Pierwsi świadkowie*, Kraków 1998, s. 195).

⁶⁶ *Adv. haer.* I,14,4-7.

⁶⁷ *Adv. haer.* V,31,3. Podobnie V,32,1.

Ireneusz czyni tu aluzję do poglądów chrześcijańskich gnostyków, walentynian, którzy odrzucając ideę zmartwychwstania ciała przyjmowali pogląd o zjednoczeniu z Bogiem natychmiast po śmierci, czyli opuszczeniu ciała. Połączenie z matką w aluzji Ireneusza oznacza połączenie z Sophią,⁶⁸ która w micie walentynian jest twórcą gnostyków, zaś przekroczenie sfery demiurga oznacza wejście ponad sferę stworzonego, materialnego świata i połączenie z najwyższym bytem, jak twierdzi Ireneusz z wymyślonym Ojcem. Mimo tych aluzji Ireneusz polemizuje z główną myślą gnostyków, według których ciało nie dostąpi zbawienia. Heretycy lekceważą porządek zbawienia, to jest fakt, że Chrystus zmartwychwstał w ciele, aby ukazać zbawienia ciała człowieka. Myśl o tysiącletnim panowaniu na ziemi łączy się tu na planie, który już zaznaczyliśmy na wstępie: czas między zmartwychwstaniem Jezusa a jego wniebowstąpieniem odpowiada tysiącleciu jego panowania przy powtórным przyjsciu. Ten czas był również ważny dla gnostyków. Większość pouczeń gnostyckich udziela Zmartwychwstały Chrystus. Zasadnicza jednak różnica polega na tym, że według Ireneusza Zmartwychwstały w ciele zapowiada nasze zmartwychwstanie ciała, według gnostyków Zmartwychwstały wolny od ciała zapowiada nasze uwolnienie od ciała.⁶⁹ Ireneusz w polemice z gnostykami podkreślił realność zmartwychwstania sprawiedliwych oraz ich doczesnej, tu na ziemi nagrody w okresie tysiącletniego panowania Chrystusa. Drugi wątek antygnostycki można zauważyć w wypowiedziach o doskonałości stworzenia. Dla gnostyków świat stworzony był „otchłanią”, dla Ireneusza nie tylko miejscem zbawienia człowieka, ale światem, który uczestniczy w zbawieniu jako świat odnowiony i doskonały pod rządami Chrystusa.

TAUSENDJÄHRIGE HERRSCHAFT CHRISTI. ZUM CHILIASMUS BEI IRENÄUS VON LYON

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die chiliastische Erwartungen des tausendjährigen Reiches Christi war bei Irenäus (*Adversus haereses* V,30,4-36,3) von der kleinasiatischen Tradition der Presbytern aufgenommen. Das Weltwochenschema machte aus den sechs Schöpfungstagen sechs Tausend Jahre Weltgeschichte wobei der siebte Tag wird zum kommenden 1000-jährigen Reich der Herrschaft Christi. An Anfang dieser Herrschaft kommt zur Auferstehung der Gerechten und zur ihrer Berufung in das tausendjährige Friedensreich. Bei Irenäus haben diese chiliastische Vorstellungen eine starke antignostische Fassung.

⁶⁸ Inny wyraźny cytat myśli walentynian: „Jerozolima wolna jest i ona jest naszą matką. Nie mówi tu o „Entymesis” oddzielnym eonie. ani o Mocy oddzielonej od Pleromy zwanej „prunikos”, ale o Jerozolimie namalowanej na rękach Boga” – *Adv. haer.* 35,2.

⁶⁹ „Dlaczego nie wstydzą się ci, którzy mówią, że otchłanią jest ten świat, ten sam świat uznany przez nas, mówią, że ich „człowiek wewnętrzny” opuszcza ciało, aby osiągnąć miejsce ponad niebiosami?” – *Adv. haer.* V,31,2.